

P O L S K A

1 9 1 8 – 2 0 1 8

- ONI WALCZYLI O NASZĄ NIEPODLEGŁOŚĆ-

/Cz.5 – od 1945 r. do 1989 r./

„Odległości z Warszawy do Moskwy i z Warszawy do Brukseli są identyczne. Znak mówi, że Polska nie jest ani na wschodzie, ani na zachodzie. Polska jest centrum cywilizacji europejskiej. Wniosła rzeczywiście wiele w kształtowanie się tej cywilizacji. Czyni to również dzisiaj w sposób znaczący, nie godząc się na uciemnienie.”

Ronald Reagan

Bezwarunkowa kapitulacja Niemiec nastąpiła 8.09.1945 r. o godz. 23.01, w ZSRR było już 9.maja - /zanim do tego doszło już 7.maja w kwaterze gen. Eisenhowera w Reims we Francji skapitulowały przed przedstawicielami USA, WBr i ACz. Francja była tylko świadkiem!/.

II w. św. zakończył akt bezwarunkowej kapitulacji, podpisany przez Japonię 2.09.1945. Bezpośrednią przyczyną podpisania kapitulacji było: zrzućenie bomby atomowej przez USA na Hiroszimę /06.08/ i Nagasaki /09.08/ oraz wypowiedzenie wojny przez ZSRR - o wkroczeniu do Mandżurii /08.08/.

Polska po 6 latach walk na różnych frontach pozbyła się „brunatnych” ale nie „czerwonych”, którzy zostali w naszym kraju do „zabezpieczenia” nam pokoju i ochrony przed „Zachodem”, a z czasem przed „NATO”. Ta ochrona trwała do 16.09.1993 r., kiedy ostatecznie oddziały ACz opuściły Polskę.

W omawianych latach /45 – 89/ Polska, była uzależniona od ZSRR. Krajem rządziła PZPR przy wsparciu ZSL i SD. W tym okresie LWP podporządkowane PZPR i wchodząca w skład Układu Warszawskiego – podlegało ACz.

W latach 1944 - 1952 Rzeczypospolita Polska była uznawana m.in. przez USA, WBr i Francję /od 29.06.45 r./ po utworzeniu Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej – 28.06 /rząd RP na uchodźstwie – nie był już uznawany/. Inna nazwa, potocznie uznawana to - Polska Ludowa.

ZSRR dalej deportuje i wywozi Polaków i inne narodowość /nawet obywateli Polski II RP/ na Syberię i w inne rejony Rosji – por. artykuł na stronie www.zzwp.wroclaw.pl – marzec 2014 r. lub luty 2016 r.

Polska Rzeczypospolita Ludowa /PRL/ - to oficjalna nazwa naszego kraju w latach 1952 – 1989.

PODSTAWOWE PARTIE POLITYCZNE RZĄDZĄCE W PRL:

Tuż po wojnie Blok Demokratyczny /PPR, PPS, SD i SL/ przeprowadził referendum, wyeliminował PSL i sfalszował w 1947 r. wybory. 15.12.1948 r. PPR i PPS utworzyli PZPR /jako partia marksistowsko-leninowska/, która była przewodnią partią PRL do 30.01.1990r.

Ruch ludowy stworzył swoją partię ZSL /29.11.1949/ - popierającą PZPR. ZSL został rozwiązany i na jego miejsce zostało powołane od dn. 29.11.1989 r. PSL – Odrodzenie.

Środowisko inteligenckie popierające w tym okresie PZPR było SD /od 1950 r. dołączyło SP/.

LUDOWE WOJSKO POLSKIE (LWP) - nazwa ta nieoficjalnie odnosiła się do sił zbrojnych utworzonych w ZSRR /1943-44/. Następnie w l. 1944-1952 do sił zbrojnych w Polsce Ludowej /połączenie sił zbrojnych w ZSRR z AL./, aby w l. 1952 – 1989 przyjąć nazwę Sił Zbrojnych PRL.

Brak polskiej kadry dowódczej /zbrodnia katyńska i wyjście z ZSRR z Armią Andersa/. W 1943 r. ok. 70% oficerów pochodziło z ACz, w 1945 na 40000 oficerów LWP było ok. 19000 oficerów z ZSRR. Rząd Polski na uchodźstwie uznał Z. Berlinga za zdrajcę a 1DP za „dywizję komunistyczną o działaniu dywersyjnym”. Na terenie ZSRR powstała 1 AP. KRN w 1944 r. sformułowała 2AWP, formowania 3 AWP - nie ukończono z powodu braku kadry dowódczej oraz braku chętnych do wstępowania w szeregi armii polskiej, gdzie dowódcami byli Rosjanie. Odmówiło wstąpienia ok. 27486 Polaków, których najczęściej zsyłano w głąb Rosji. Naczelnym dowódcą został gen. broni Michał Rola-Zymierski. Obie armie liczyły ok. 180000 żołnierzy, w tym ok. 40% kadry stanowili żołnierze ACz, w sztabie głównym ok. 70%. W takim stanie rzeczy, czy Wojsko Polskie mogło wykonywać zadania związane z polityką naszego państwa? Do zakończenia wojny zginęło ok. 17.5 tys., 10 tys. uznano za zaginionych i ok. 40 tys. rannych!.

Wojsko Polski Ludowej

Do 09.1945 r. do wojska wcielono ok. 440000 żołnierzy. Z chwilą ustalenia granic Polski – utworzono 7 okręgów wojskowych /Warszawski, Lubelski, Krakowski, Łódzki, Poznański, Pomorski i Śląski/.

Żołnierze obok oddziałów UB, KBW, WOP i MO działały w walce z „podziemiem reakcyjnym”. Brały udział w „zabezpieczeniu” wyborów, a także do walki z ukraińskim podziemiem – UPA /akcja „Wisła” w 1947 r./.

Należy tutaj wspomnieć o rozminowaniu kraju. Uczestniczyło ok. 19 tys. saperów. Do 1956 r. rozminowano ok. 250 tys km² naszego kraju. Ogółem rozbrojono ok. 75 mln min, bomb i pocisków. Zginęło 646 saperów /Muzeum Wojsk Inżynieryjnych i Chemicznych/.

LWP była sojusznikiem ACz i od pierwszych chwil swego istnienia była przygotowywana do obrony przed agresją z Zachodu. Francję uważano za sojusznika. WBr i USA za wroga. Określono wielkość sił zbrojnych na 250000. Okres „zimnej wojny”, a także powstanie NATO /4.04.1949 r./ sprzyjało temu pogładowi. Ponoć w 1952 stan sił zbrojnych sięgał ponad 350 tys żołnierzy. Nad całością, w ramach „stalinizacji” WP czuwał K. Rokossowski. On też doprowadził do „czystki”, czyli usuwania niewygodnych oficerów dla ACz /ok. 18% kadry/. Skazano na śmierć ok. 40 oficerów /20 wyroków wykonano/ z 86 osądzonych!

W Szkołach Oficerskich WP – jako szkołach o profilu średnim, wychowywano „na pełnowartościowych obywateli oddanych Polsce Ludowej i sprawie budowy socjalizmu.

Po odwołanym ww. ministrze MON został gen. M. Spychalski. Wiele w WP nie zmieniło się. Większość jednak kadry ACz opuściło Polskę. Wojsko zmniejszono o połowę.

W dn. 14.05.1955 po włączeniu RFN do NATO - powstał Układ Warszawski. 11 lat później powołano OTK, której stan po mobilizacji sięgał ok. 650 tys. żołnierzy. Od połowy lat 60-tych na terenie Polski znajdowały się środki do

przenoszenia broni jądrowej /zob. art. „Podborsko – warto zajrzeć i zwiedzić” na stronie www.zzwp.wroclaw.pl – maj 2017 r./.

Siły zbrojne były używane do tłumienia protestów robotniczych, w: czerwcu 1956 r. Zginęło 74 osoby ponad 400 było rannych; w grudniu 1970 r. na Wybrzeżu, czy też w „Operacji Dunaj” w Czechosłowacji w 1968 r. oraz w stanie wojennym po 13.12.1981 r. /zawieszony 31.12.1982 i zniesiony 22.07.1983 r./.

Życie straciło ok. 40 osób /?/.

31.12.1989 r. weszła w życie ustawa o zmianie Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej, a w sprawie Sił Zbrojnych RP, stwierdzenie: „stoją na straży suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego, jego bezpieczeństwa i pokoju”.

UKŁAD WARSZAWSKI /14.05.1955 – 01.07.1991/ - jako układ obronny...
To było podporządkowanie wszystkich państw Europy Środkowo-Wschodniej /bez Jugosławii/, a głównie ich armii jednemu dowództwu /ZSRR/, stacjonującemu w Moskwie. Głównym przeciwnikiem UW było NATO. W skład UW wchodziły n.w. Państwa:

-  [Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich](#)
-  [Ludowa Republika Albanii](#) (zawiesiła współpracę w [1961](#) roku, wystąpiła z Układu [12 września 1968](#) roku)
-  [Ludowa Republika Bułgarii](#)
-  [Czechosłowacka Republika Socjalistyczna](#)
-  [Niemiecka Republika Demokratyczna](#) (w strukturach wojskowych od [1956](#) roku, wystąpiła z Układu [25 września 1990](#) roku)
-  [Polska Rzeczpospolita Ludowa](#)
-  [Rumuńska Republika Ludowa](#)
-  [Węgierska Republika Ludowa](#)

Obowiązywały doktryny wojenne:

W latach 1955–1965 doktryna wojenna UW opierała się na radzieckiej strategii prowadzenia działań wojennych w formie zmasowanych uderzeń raketowo-jądrowych połączonych z błyskawicznym natarciem w skali strategicznej w celu opanowania terytorium przeciwnika i pozbawienia go możliwości kontynuowania wojny.

W latach 1966–1980 w założeniach doktryny wojennej Układu przyjmowano możliwość stopniowego rozwoju działań począwszy od wojny z wykorzystaniem środków konwencjonalnych poprzez ograniczone użycie broni jądrowej, a kończąc na użyciu broni masowego rażenia na dużą skalę.

Na początku 80 lat XX w. opracowano nową doktrynę opartą na zasadzie utrzymywania gotowości do prowadzenia wszelkich form działań wojennych. Zakładała ona możliwość prowadzenia wojny światowej z wykorzystaniem

broni jądrowej lub bez niej oraz prowadzenia kilku wojen lokalnych o charakterze konwencjonalnym.

W strukturze Układu Warszawskiego znajdowały się organa kierownicze i konsultacyjne jak: Doradczy Komitet Polityczny, Komitet Ministrów Obrony i Komitet Techniczny. Część wojskową stanowiły: Zjednoczone Dowództwo Sił Zbrojnych ze sztabem oraz wydzielone siły zbrojne poszczególnych państw (kontyngenty) tworzące Zjednoczone Siły Zbrojne UW. Dowódcą ZSZ był zawsze przedstawiciel ZSRR.

Wojska wydzielone do Zjednoczonych Sił Zbrojnych z SZ PRL /1 Armia Ogólnowojskowa i 2 Armia Ogólnowojskowa -po 5 dywizji- (użyta jednorazowo w 1968 w „Operacji Dunaj” jako 2AWP), 4 Armia Ogólnowojskowa (3 dywizje) i 2 dywizje rezerwowe, 3 Armia Lotnicza – łącznie 15 dywizji wojsk lądowych, w tym 5 pancernych.

W 1973r. w skład UW łącznie wchodziło: 3573100 żołnierzy, 59470 czołgów i 70330 TO, 1508 wyrzutni rakiet operacyjnych i 7876 – taktycznych.

Ponadto AR posiadała 200 bomb jądrowych /w 1986 – 40723 ładunki/. Kraje sojusznicze posiadały tylko środki do jej przenoszenia /od lat 60-tych/. Na wypadek wojny Polska miała otrzymać 178 ładunków w formie głowic do rakiet i bomb lotniczych /w tym okresie Bundeswehra miała otrzymać ok. 2500/.

W ciągu istnienia UW przeprowadził tylko jedną operację wojskową sierpień 1968 r. w Czechosłowacji. Obok ZSRR uczestniczyły SZ: NRD, Bułgarii, Polski i Węgier /razem: 750000 żołnierzy, 6300 czołgów, 800 samolotów. Zginęło ok. 200 osób. Wg USA była to operacja najwyższej klasy z punktu widzenia podejścia wojskowego.

25.02.1991 r. w Budapeszcie podpisano umowę o rozwiązaniu układu i współpracy. 01.07 w Pradze – rozwiązano struktury polityczne. UW – przestał istnieć, a wojska AR wróciły do swego kraju /acz niechętnie/.

Aby spełnić wymagania stojące przed tak liczną armią, należało szkolić młodzież pod różnym kątem odpowiadającym doktrynie wojennej i na czas pokoju. Dlatego też w tym okresie „szkolnictwo wojskowe” wyglądało następująco:

Początki i kontynuacja później ogólnych założeń szkolnictwa rozpoczęto w ZSRR przy tworzeniu Armii Polskiej, a najpierw 1DP. Szkolono najpierw dla potrzeb piechoty i artylerii w Riazaniu /1943/. Ponadto szkolono w szkołach ACz. W 1944 r. razem uczyło się ok. 5000 podchorążych. Od 20.06.1944 r. powołano Centrum Wyszkozenia Armii, w skład którego wchodziły szkoły podchorążych: piechoty, kawalerii, artylerii, broni pancernej i zmotoryzowanej, saperów i łączności. Ponadto WSO – która kształciła oficerów od szczebla kompanii, dla różnych rodzajów wojsk /750 podchorążych/. Niezależnie od CWA powoływano różnego rodzaju kursy oficerskie 350 osób/.

W 1945 r. na bazie Centralnej Szkoły Podchorążych istniały już Oficerskie Szkoły: Piechoty, Czołgów, Łączności, Saperów, itd.

Zakończenie II w. św. spowodowało nowe zadania przed szkolnictwem wojskowym. Powstawały nowe Oficerskie Szkoły, np.: Marynarki Wojennej, Lotnicza, Samochodowa i Wojsk Ochrony Pogranicza.

Do 1967 r. uczono na poziomie szkół średnich, a później – wyższych studiów inżynierskich. Absolwenci po 1967 r. otrzymywali tytuł inżyniera i stopień podporucznika. Od 1973 r. dla absolwentów szkół wyższych tworzone szkoły oficerów rezerwy /SOR/ - 7 szkół, które w 1980 przemianowano szkoły podchorążych rezerwy /SPR/ - 10 szkół. Do 1990 r. istniała ASG, WAP. Zaś Wyższa Szkoła MW /1987/, WAM /2003/.

Od r.1945 /1944/ dla potrzeb LWP /WP/ przygotowywano kadre oficerską w 49 Szkołach Oficerskich, których czas „istnienia” trwał od 2 /np. Oficerskie Szkoły: Piechoty, Artylerii/ do 21 lat /np. Oficerska Szkoła: Lotnicza /21 lat/, KBW /20/, WOP /20/, Samochodowa /19/, Artylerii Przeciwlotniczej /15/, Wojsk Inżynierskich /14/, Radiotechniczna /14/, Łączności /12/, itd.

Po 1967 r. część szkół otrzymała status Wyższych Szkół Oficerskich, które trwały, m.in. do roku 1994 /Wojsk Zmechanizowanych, Wojsk Pancernych, Wojsk Rakietowych i Artylerii, Wojsk Obrony Przeciwlotniczej, Wojsk Inżynierskich, Służb Kwatermistrzowskich, Lotnicza i Radiotechniczna/; do 1990 /Wojsk Łączności i Wojsk Chemicznych, najszybciej Samochodowa / 1990/.

Z faktu, że LWP potrzebowała dowódców /szczebla niższego/ i specjalistów było szereg Szkół Chorążych o różnych specjalnościach /odpowiadających dla szkół oficerskich. Razem było 22 szkoły. Podobnie było ze szkołami podoficerskimi. Podoficerskich Szkół Zawodowych /21/. Niezbędnych specjalistów dla różnych rodzajów kształcono kadry w centrach i ośrodkach szkolenia /22/.

Dobrym pomysłem było utworzenie przez MON szkół ogólnokształcących – ogólnie jako kandydatów do wyższych szkół oficerskich. Takich szkół ogólnokształcących i liceum wojskowych było 9.

SŁUŻBA BEZPIECZEŃSTWA (SB) – jako organ bezpieczeństwa państwa podlegała MSW. Powołano w 1956, rozwiązano w 1990 r. W 1989 r. zatrudniała ponad 24 tys. funkcjonariuszy, którzy kontrolowali ok. 90000 tajnych współpracowników /TW/ nie licząc agentów wywiadów. Nawet w bezpiecie były zdrady /ppłk. J. Światło/, który w Wolnej Europie – opowiedział o metodach pracy w BP. Śmierć Stalina pozwoliła na liberalizację przedsięwzięć BP, UB, lecz dopiero przemianowanie UB na Służbę Bezpieczeństwa /SB/ oraz wyznaczenie nowych zadań. Stało się że *„Państwo masowego terroru zostało zastąpione państwem rozległej kontroli i prewencji oraz selektywnych represji”*. Zmniejszono liczbę funkcjonariuszy do 9 tys. oraz ograniczono liczbę funkcjonariuszy GRU i KGB. Nowym zadaniem było penetracja Polonii /np. w WBr, USA/. SB brała udział w zwalczaniu opozycji, stosowaniu represji wobec uczestników demonstracji i strajków. Szczególne nasilenie było podczas wydarzeń marca 1968 r., w Radomiu, w Ursusie, czy też wypadków czerwcowych 1976 r. Łamali prawa człowieka, stosowali tortury, szczególnie

wobec kleru, środowisk intelektualnych /niezależnych/, czy też mniejszości narodowych.

Największe „żniwa” SB, MO, ZOMO, ORMO, a nawet wojsko zbierały w czasie stanu wojennego. Likwidowano nie tylko środowiska kierownicze „Solidarności”, ale duchowieństwa /np.: ks. J. Popiełuszko/, zakłady pracy /kopalnia Wujek/ itp. Internowano ok. 10000 osób.

Główne pionki SB to: wywiad /pion I/, kontrwywiad /III/, walka z działalnością antypaństwową w kraju /III/, szyfry /A/, obserwacja /B/, ewidencja operacyjna /C/, technika operacyjna /T/, perlustracja korespondencji /W/, śledczy, ochrony rządu, rejestracji cudzoziemców, ochrona operacyjna kościołów i związków wyznaniowych, paszportów, radiokontrwywiad /RKW/, kontroli ruchu granicznego, ochrona operacyjna przemysłu (III A/V), nadzór nad fizyczną i techniczną ochroną uspołecznionych zakładów pracy, cenzury /przesyłek pocztowych, korespondencji telekomunikacyjnej oraz kontrola rozmów telefonicznych/, studiów /rozpracowywanie kierownictwa opozycji, łączności, ochrona operacyjna rolnictwa /VI/, ochrony funkcjonariuszy, ochrony konstytucyjnej porządku państwa, ochrony gospodarki, studiów i analiz.

Pionki ww. działały w różnych okresach, w zależności od sytuacji międzynarodowej, ale głównie wewnętrznej i działalności opozycyjnej.

Ww. organizacja nie odpowiadała latom 90-tym /szczególnie na czas wprowadzenia stanu wojennego/. To też gen. Cz. Kiszczak stworzył nową organizację służby bezpieczeństwa na I. 1981 – 1990, a mianowicie:

- Służba Wywiadu i Kontrwywiadu
- Służba Bezpieczeństwa
- Służba Zabezpieczenia Operacyjnego
- pozostałe jednostki – Biuro Śledcze, Biuro Ochrony Rządu, Zarząd Ochrony Funkcjonariuszy.

„Nazwy „Służba Bezpieczeństwa” w odniesieniu do okresu 1981–1990 można więc używać w dwóch znaczeniach: szerokim (jako całość służb specjalnych MSW) i wąskim (tylko jako strukturę policji politycznej zwalczającej opozycję w kraju). Sztuczne zredukowanie SB do kilku jednostek spełniało po 1989 r. inne zadanie, chodziło o ochronę jak największej liczby funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa przed ewentualnymi przekształceniami w nowej konfiguracji politycznej oraz o zminimalizowanie skutków weryfikacji, jaka miała nastąpić w procesie tworzenia nowych służb specjalnych III RP”.

Ostatnie lata SB, to afery, np. „Zalew”, „Żelazo”, niszczenie ludzi np. /G. Przymyk, J. Popiełuszko/, podsłuchy ... itd. Brudna robota ... Pewnie i dzisiaj podobnie się dzieje, ale morderstwa, zabójstwa, niszczenie dokumentów z działalności SB???

Po 1990 r. w wyniku weryfikacji SB, ponad 3500/14000 osób zostało negatywnie zaopiniowano. Pozostali pracują w policji, UOP, MSW, itp. Odpowiedzialnym za weryfikację była Centralna Komisja Kwalifikacyjna /K. Kozłowski/.

Trudno ustalić liczbę gwałtów, morderstw, zabójstw i zniszczenia życia pokoleń Polaków, może ten cytat z internetu uświadomi nam tę sprawę:

„Ale już bilans ofiar rośnie, a okres 1944-1956 był czasem powszechnego terroru. Palono też całe wioski (np. Wąwolnica), UB paliło domy i stodoły z partyzantami. Żołnierze wyklęci ginęli w lasach, wiele tysięcy deportowano w głąb ZSRR. W r.1990 w Wydawnictwie Lubelskim ukazała się broszurka „Polacy internowani w ZSRR w latach 1944-1947”. Broszura zawiera też mapę 47 obozów na terenie ZSRR. Tylko w okręgu lubelskim pojmano 2 tysiące 700 Akowców. Czytamy też, iż w latach 1944/5 wywieziono do łagrów ok. 15-17 tysięcy, później ustalono, że były to dane zaniżone, bo z samych Kresów północno-wschodnich deportowano do Rosji ok. 50 tysięcy Akowców i ich rodzin. I te dane są zaniżone, jeśli wziąć pod uwagę ilość obozów i rozmiary represji Smiersza i NKWD np. już po wyzwoleniu Wilna Rosjanie aresztowali, rozbroili 8 tysięcy żołnierzy AK, z czego deportowali 4.400. Zesłanie oznaczało prawie zawsze śmierć. A tysiąc z tych rozbrojonych po prostu zniknął. Podobnie było potem po wyzwoleniu Lwowa, miasto zresztą zaraz nam odebrano. Do polskich strat w latach 1944-1956 należy dodać i te, szacuje się, że w sumie zabitych i zaginionych było do 160 tysięcy, a pewne źródła podają liczbę 320 tysięcy. Może kiedyś IPN ustali ? Polacy ginęli też z rąk ubeków i w inny sposób. Np. w roku 1946/7 oddziały UB i MO rozbiły wiele wieców przedwyborczych PSL, który wtedy – nie tak jak dziś – był partią patriotów. Wielu z nich aresztowano, a nawet zamordowano 118 działaczy PSL-u! W więzieniach trzymano ogółem sto tysięcy patriotów, w tym 900 księży (dane z r. 1951)! Ilu z nich zmarło za kratami ? Podaję za „Historią Polski” Wojciecha Roszkowskiego (W-wa, PWN 1991, str. 167, 207). Te i inne zbrodnicze praktyki trzeba dodać do bilansu tylko oficjalnych wyroków śmierci, bo bestie PRL-u mordowały Polaków wszędzie i o każdej porze. Były to lata powszechnego terroru, który tylko nieco zelżał po roku 1956”.

Inne dane wskazują: „Opierając się na niezwykle represyjnym prawie, w latach 1944–1956 orzeczono w Polsce ponad 8 tys. wyroków śmierci. Aż 5650 z tych wyroków zapadło przed sądami wojskowymi (wykonano połowę — 2810). Jak się ocenia, blisko połowa skazanych należała do polskiego podziemia niepodległościowego, a liczba zamordowanych — rozstrzelanych i powieszonych — po wojnie działaczy podziemia niepodległościowego była kilkakrotnie wyższa od liczby straconych w Polsce hitlerowskich zbrodniarzy wojennych.

Ponad milion osób przeszło przez stworzony według sowieckich wzorców „gułag”, liczący 171 obiektów więziennych (51 więzień centralnych, 85 więzień karnośledczych, 2 zakłady dla młodocianych, 2 kolonie rolne i 39 ośrodków pracy więźniów), gdzie przytrzymywano m.in. 81 tys. skazanych za tzw. przestępstwa przeciwko państwu. Tylko w 1951 r. za kratami przebywało 110 tys. osób, w tym 14 tys. więźniów tzw. antypaństwowych. W 1953 r. liczby te wynosiły odpowiednio 162 tys. i 9 tys. Blisko 9 tys. patriotów polskich komuniści zabili w walce lub skrytobójczo zamordowali, a ich zwłoki pogrzebano w często nieznanym do dziś miejscach. Mimo odmiennych powodów represji skierowanych wobec społeczeństwa polskiego — bilans realizowanego na zlecenie PPR/PZPR terroru państwowego wpisywał się w ciąg tragicznych zdarzeń związanych z wcześniejszą polityką obu okupantów: niemieckiego i sowieckiego“.

Część „oprawców“ opuszczało Polskę w różnych latach /od 1968/, ale większość pewnie żyje, a można jakoś naprawić swój błąd /nawet gdyby działał zgodnie z ówczesnym prawem/, aby pomóc rodzinom odnaleźć swoich bliskich /nawet ich groby/... dalej nie ma się sumienia!

Oczywiście, „druga strona“ walcząca o Polskę jaką dzisiaj mamy również walczyła, ale ... i tutaj zawieszam swój głos /nie mam danych!. Skoro dzisiaj mamy „wolną“ Polskę ... to ofiary były po obu stronach ... dobrze, że dzisiaj

tych ofiar nie ma w utrwalaniu władzy, „wolności“ - przez wszystkie partie polityczne /czyt. rządzących od kilkunastu lat/.

Fakt jest faktem, że każda osoba która zginęła w słusznej sprawie /nie uczestniczyła w morderstwie czy zabójstwie, ot tak dla zabawy/ ... chluby dziejom Polski nie przynosi!, ale Ich oprawców należy wskazywać i karać ... ważne to jest nie tylko z punktu widzenia – MORALNOŚCI PAŃSTWA.

C.D.N. Żyjemy w „Ciekawych Czasach“...



Opracował
Antoni Tunkiewicz
SAPER

P.S.

W cz. 4 pod tytułem „ONI WALCZYLI O NASZĄ NIEPODLEGŁOŚĆ - /Cz.4.2. – od 01.09.1939 do 02.09.1945 r./” przedstawiłem straty Polaków w walce z ZSRR /np. KATYŃ/ - pięknie o tym okresie przedstawia p. Radosław Łosiewicz w artykule p.t.” „Historia mało znana. Kawalek papieru, notatka z 5 marca 1940 roku, a w niej śmierć blisko 22 tysięcy Polaków”. Głos Szczecińsko-Kamieński nr 44-45, kwiecień – maj 2018 r. str. 3.